

Kabuga, 8.12.2015

Czcigodny Księżu Proboszczu, Kapłani i Wierni
Parafii Matki Bożej Śnieżnej w Rzeszowie Budziwoju,

W październiku tego roku przyjęliście w Waszej Parafii jedną z naszych Sióstr misjonarek- Helenę Szumską, która podzieliła się z Wami swym doświadczeniem Afryki i problemami jej mieszkańców. Okazaliście jej wówczas bardzo wiele zainteresowania i serdeczności. Wielu z Was przekazało wyrazy solidarności z nami. Wasza życzliwość i pomoc finansowa daje nam odczuć, że nie jesteśmy same w tej misyjnej posłudze. Nasi Rodacy w Polsce, mimo iż z daleka, to jakże skutecznie wspierają nas duchowo i materialnie, skoro wciąż mamy odwagę i środki na nowe inicjatywy, aby pomóc najuboższym z ubogich.

W dniu 4 października po niedzielnych Mszach św. w Waszej Parafii s. Helena zebrała do puszek kwotę 5.908 zł. W imieniu naszych podopiecznych bardzo za nią dziękujemy. Zostanie przeznaczona na pomoc materialną dla najuboższych mieszkańców Kabugi oraz leczenie stomatologiczne ubogich pacjentów i dzieci w klinice stoma

tologicznej, gdzie pracuje s. Helena. Rwanda wciąż należy do najbiedniejszych krajów świata. Oficjalnie kraj się rozwija i prosperuje, co widać w stolicy i miastach, ale z naszej strony wygląda to mniej optymistycznie. Klimat na wschodzie Rwandy jest coraz bardziej suchy, często w rurach brakuje nam wody, ziemia jest nieurodzajna, gliniasta, a przy ogromnym zaludnieniu oznacza to głód. Brakuje też drewna na opał. Jest ogromne bezrobocie, w kraju niewiele jest zakładów produkcyjnych, a bogactw prawie wcale. Większość mieszkańców naszej wsi spożywa 1 posiłek dziennie, a mięso raz w roku. Mimo to ludzie nie okazują tej biedy na zewnątrz. Są pogodni, czysti, zadbani. Czasem trudno uwierzyć, że mają jakiegokolwiek problemy. Tego my biali uczymy się ciągle od nich: życiowego optymizmu i umiejętności zaczynania od zera. Staramy się pomóc potrzebującym dając możliwość pracy, a najsłabszym pomagamy materialnie. Niejednokrotnie opłacałyśmy leczenie i woziliśmy chorych do szpitala. W przypadku osób samotnych, których niestety po wojnie 1994 r. jest wiele, sytuacja wygląda wyjątkowo tragicznie. Jeśli nie zajmą się nimi sąsiedzi czy wspólnota parafialna, często umierają w samotności. W naszej Klinice Stomatologicznej opłaty są symboliczne, a i tak przekraczają możliwości finansowe naszych pacjentów. Poziom higieny jamy ustnej wśród Rwandyjczyków jest bardzo niski. Liczni są przyjmowani nieodpłatnie, zwłaszcza dzieci i osoby starsze.

Dziękujemy Wam Drodzy za Waszą solidarność z nami, za to, że choć sami macie wiele własnych problemów, to jednak widzicie potrzeby tych, którzy są jeszcze ubożsi.

W imieniu mieszkańców Kabugi i w imieniu nas samych, pracujących w Rwandzie i Kongu, składamy Wam serdeczne « Bóg zapłać » !

Z wdzięcznością i pamięcią w modlitwie

s. Maria Piątek CSA



Przełożona Wyższa Sióstr od Aniołów
w Rwandzie i Dem. Rep. Konga